

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut. Sądu w dniu 10 września 2018 roku M. S. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 201.792 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2018 roku oraz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pomiędzy stronami zawarta została umowa ubezpieczenia pojazdu, obejmująca również ryzyko jego kradzieży. Do zaktualizowania się przesłanek wypłaty świadczenia dojść miało w dniu 2 lutego 2018 roku, kiedy to ubezpieczony przez pozwanego pojazd został powodowi skradziony przez nieustalonych sprawców. Jak wywodził powód, pomimo zgłoszenia szkody, pozwany zakład ubezpieczeń nie przekazał na jego rzecz kwoty stanowiącej odszkodowanie za utratę samochodu.

(pozew, k.3-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 października 2018 roku (data wpływu do Sądu) pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Jak wywodził pozwany, w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono, iż skradziony samochód, przed nabyciem go przez powoda, w 2016r., uległ szkodzie całkowitej, a przedstawiony do ubezpieczenia pojazd posiadał inne wyposażenie zewnętrzne, niż określone w dokumentacji producenta – na podstawie nr VIN oraz widoczne na fotografiach znajdujących się w dokumentacji ze szkody całkowitej, co stanowiło podstawę do wydania odmownej decyzji w zakresie wypłaty świadczenia.

(odpowieź na pozew, k.24 – 24 v.)

Pismem z dnia 27 kwietnia 2022 roku (data wpływu do Sądu) powód dokonał modyfikacji powództwa przez ograniczenie dochodzonego przez siebie żądania do kwoty 189.700 zł. ze wskazaniem, iż cofa roszczenie w pozostałej jego części.

Pismem z dnia 16 maja 2022 roku powód sprecyzował, iż ograniczenie powództwa połączone było ze zrzeczeniem się roszczenia w pozostałej części.

(pismo k.332, pismo k.351)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. w dniu 31 grudnia 2016 roku nabył pojazd marki B. (...) o nr VIN (...) w P.P.H.U. (...) z siedzibą w Ł., za cenę sprzedaży 132.500 zł. brutto Uprzednio pojazd ten znajdował się w posiadaniu T. S. oraz K. S. – odpowiednio brata i bratanka powoda.

W chwili zakupu przez powoda samochód był w stanie powypadkowym, ponieważ w dniu 23 czerwca 2016 roku w miejscowości Z. brał udział w kolizji, w przebiegu której doszło do uszkodzenia: błotnika przedniego lewego oraz prawego, błotnika tylnego prawego, chłodnicy, drzwi przednich lewych, kraty wlotu powietrza, listwy drzwi przednich lewych, pasa przedniego, podłużnicy przedniej prawej, pokrywy przedniej oraz tylnej, reflektorów przednich, silnika, słupka przedniego lewego, szyby czołowej, szyby drzwi przednich lewych, zderzaka przedniego i tylnego, poduszek powietrznych. Biorąc pod uwagę zakres ww. uszkodzeń i szacunkowe koszty naprawy, przekraczające 70 % wartości pojazdu, ubezpieczyciel stwierdził wystąpienie szkody całkowitej.

Naprawę pojazdu powód zlecił swojemu bratu – T. S.. W ramach przeprowadzonych napraw nie montowano dodatkowego wyposażenia, nie przeprowadzono również tuningu pojazdu. W pojeździe dokonano montażu zderzaków z innej wersji wyposażenia (niższej). Koszt naprawy wyniósł około 30.000 zł.

Po zakończeniu naprawy samochód znajdował się w stanie sprawnym do jazdy; pomyślnie przechodząc badanie techniczne wykonane w stacji diagnostycznej w P.

k. Brzezin. Powód sporadycznie zmagał się z problemami ze strony układu elektrycznego pojazdu.

Do fabrycznego wyposażenia ww. pojazdu zaliczał się m.in. pakiet wykończenia zewnętrznego (...) oraz czujniki parkowania zlokalizowane w przednim oraz tylnym zderzaku.

(faktura vat k.9, wyjaśnienia informacyjne powoda e-protokół 00:01:47 k.66 w zw. z zeznaniami powoda e-protokół 00:50:51 k.272, zeznania świadka T. S. e-protokół 00:44:18-00:55:10 oraz 01:22:20 k.99v-101, dowód rejestracyjny k. 266v, druk zgłoszenia k.269-270, lista wyposażenia pojazdu ze strony producenta k.29-30)

Pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu marki B. model seria (...) (...), rok produkcji 2015r., o numerze VIN (...), potwierdzonej polisą nr (...) na okres od dnia 4 listopada 2017 roku do 3 listopada 2018 roku. Wartość pojazdu oraz suma ubezpieczenia ustalona została na kwotę 201.792 zł. Powód zdecydował się na rozszerzenie zakresu ubezpieczenia o oferowany przez pozwanego zakład ubezpieczeń pakiet (...), za zapłatą dodatkowej składki, zapewniający zachowanie wartości pojazdu ustalonej na dzień zawarcia umowy, bez uwzględniania naturalnej utraty jego wartości rynkowej, pod warunkiem, że do jej ustalenia ubezpieczający podał zgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy; jeżeli informacje te nie były zgodne ze stanem faktycznym, za wartość pojazdu uważa się wartość pojazdu właściwą na dzień zawarcia umowy AC zgodnie ze stanem faktycznym (par. 9 owu).

Zawarcie umowy poprzedzały oględziny samochodu o numerze VIN (...), utrwalone na fotografiach, oraz rozmowa przedstawiciela pozwanego z ubezpieczającym, w trakcie której powód udzielił odpowiedzi na zadawane mu pytania. Suma ubezpieczenia wskazana w polisie została określona jednostronnie ze strony agenta i bazowała o uprzednio przyjęte w (...) Zakładzie (...) wskaźniki oraz zaakceptowana przez ubezpieczyciela.

Składka na pokrycie kosztów ubezpieczenia została przez powoda uiszczona w całości z góry za cały okres ubezpieczeniowy.

(polisa, k.154-155, ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych k.244-259, wyjaśnienia informacyjne powoda e-protokół 00:20:49 k.66v w zw. z zeznaniami powoda e-protokół 00:50:51 k.272; dokumentacja fotograficzna k. 156-158)

W dniu 2 lutego 2018 roku M. S. wraz ze swoją ówczesną partnerką P. M. oraz jej ojcem W. P. podróżował do W., gdzie brał udział w uroczystości złożenia przysięgi wojskowej przez D. M.. Powód wraz z P. M. spędził noc w miejscowym hotelu, by wrócić kolejnego dnia, podczas gdy W. P. zdecydował się na samodzielny powrót do domu pociągiem.

M. S. w momencie dotarcia do hotelu ok. godz. 18.00 pozostawił samochód zaparkowany na ul. (...). Po wymeldowaniu się z obiektu kolejnego dnia – 3 lutego 2018 roku powód stwierdził, iż pojazd nie znajduje się w pozostawionym poprzedniego dnia miejscu, w związku z czym zdecydował się na zawiadomienie funkcjonariuszy Policji. Po przetransportowaniu na komendę powód złożył zawiadomienie o kradzieży oraz dobrowolnie wydał kluczyk do pojazdu znajdujący się w jego posiadaniu.

(wyjaśnienia informacyjne powoda – e-protokół 00:01:47-00:14:47 k.66 w związku z zeznaniami powoda - e-protokół 00:50:51 k.272, zeznania świadka P. M. e-protokół 00:12:28-00:15:18 k.98v-99, zeznania świadka D. M. – e-protokół 00:25:19 k.99, poświadczenie k.264v, protokół wydania rzeczy k.264)

Na skutek wniosku powoda wyrejestrowanie ww. pojazdu, jako skradzionego, nastąpiło na mocy decyzji Starosty (...) z dnia 7 czerwca 2018 roku.

(decyzja, k.18)

M. S. zgłoszenia szkody dokonał pismem, które wpłynęło do siedziby pozwanego z dniem 9 lutego 2018 roku.

(reklamacja k.13-14)

Decyzją z dnia 10 lipca 2018 roku pozwany odmówił przyznania powodowi odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu.

(pismo k.15)

Pismem z dnia 26 lipca 2018 roku M. S. wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 201.792 zł., w terminie 14 dni, z tytułu odszkodowania za skradziony pojazd. Wezwanie do zapłaty wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 31 lipca 2018r.

(pismo k.16; kopia potwierdzenia odbioru k.17)

W odpowiedzi z dnia 10 sierpnia 2018r. (...) S.A. poinformował powoda, iż nie znajduje podstaw do zmiany decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania.

(pismo k.337)

Wyposażenie pojazdu przedstawionego do ubezpieczenia odbiegało od wyposażenia fabrycznego – brak czujników parkowania oraz pakietu wykończenia zewnętrznego (...), chromowane relingi dachowe oraz ramki szyb bocznych.

Wartość pojazdu w dniu ubezpieczenia wynosiła 189.700 zł.

Do odbudowy pojazdu po wypadku z 2016r. nabywca mógł użyć części alternatywnych lub używanych; nie można wykluczyć, że pojazd odbudowany na takich częściach przeszedłby pozytywnie badanie techniczne i zostałby dopuszczony do ruchu.

(opinia biegłego k.105-118; k.173-176, opinia biegłego k.209-210)

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd ustalony w oparciu o złożone w toku sprawy dokumenty, oraz zeznania powoda, jak również powołanych w sprawie świadków wskazując, iż ich treść była zgodna i korelowała z ustaleniami poczynionymi w oparciu o pozostałe dowody zgromadzone w sprawie.

W zakresie ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu w momencie zawarcia umowy oraz wystąpienia szkody, jak również rozbieżności co do wyposażenia samochodu zakupionego przez powoda i przedstawionego do ubezpieczenia, Sąd ustalenia poczynił w oparciu o wnioski opinii złożonych przez powołanego w sprawie biegłego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości pojazdów. W szczególności biegły sądowy nie wykluczył możliwości przeprowadzenia skutecznej pod względem użytkowym, naprawy pojazdu po szkodzie z czerwca 2016r., za kwotę nieprzekraczającą 32.000 zł., przy użyciu części używanych, zakupionych na giełdzie samochodowej, po cenie niższej od cen części nowych, oryginalnych o 90%, wnioskując na podstawie pozytywnego wyniku badania technicznego oraz braku uwag ubezpieczyciela co do walorów estetycznych pojazdu w dokumencie polisy, przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

Sąd pominął treść zeznań świadka W. P. wskazując, iż są one nieistotne dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie (art. 235² §1 pkt 2 k.p.c.).

Na podstawie art. art. 235² par.1 pkt 5) k.p.c. Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej, zgłoszony w piśmie z dnia 11 lutego 2022r. (data wpływu pisma do Sądu), o dopuszczenie dowodu z kolejnych uzupełniających wyjaśnień

biegłego sędowego Ł. G. do opinii, uznając, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz licznych opinii uzupełniających złożonych przez biegłego, zmierza on wyłącznie do przedłużenia postępowania

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W myśl dyspozycji art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do spełnienia określonego świadczenia w przypadku zajścia przewidzianego w umowie zdarzenia, ubezpieczający natomiast zobowiązuje się do zapłaty określonej umową składki.

Zgodnie z §3 pkt 56 oraz §15 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) (OWU) suma ubezpieczenia AC to kwota stanowiąca górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z kolei §3 pkt 86 OWU przewiduje, iż wartość pojazdu stanowi jego wartość określona na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdów danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji pojazdu, w przypadku natomiast braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość tą ustala się metodą wyceny indywidualnej.

Stosownie do treści §9 (Rozszerzenie Zakresu Ubezpieczenia) ust. 1, za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...), zapewniającej zachowanie wartości pojazdu ustalonej na dzień zawarcia umowy, bez uwzględnienia naturalnej utraty wartości rynkowej pojazdu pod warunkiem, że do jej ustalenia zabezpieczający podał zgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy AC. Jeśli informacje te były zgodne ze stanem faktycznym za wartość pojazdu uważa się wartość pojazdu właściwą na dzień zawarcia umowy AC zgodnie ze stanem faktycznym.

W razie kradzieży pojazdu ubezpieczyciel, zgodnie z wiążącą strony umową, zobowiązywał się do określenia odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, a w przypadku zastosowania opcji (...) - w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy AC, o ile w czasie jej trwania nie nastąpiła zmiana stanu technicznego pojazdu w odniesieniu do stanu z dnia zawarcia umowy. Zmianę taką stanowić miały m.in. powstałe i nienaprawione uszkodzenia, nietechnologiczna naprawa lub zdekompletowanie pojazdu. W takim przypadku ubezpieczyciel przyznawał sobie prawo do określenia odszkodowania w oparciu o wartość pojazdu uwzględniającą tę zmianę.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, iż w dacie kradzieży samochód powoda objęty był ochroną ubezpieczeniową pozwanego w zakresie Auto Casco, z dodatkową opcją (...) na mocy polisy ubezpieczeniowej zawartej między stronami i oznaczonej nr (...), a obowiązującej w okresie od dnia 4 listopada 2017 roku do dnia 3 listopada 2018 roku. Wskazana w polisie wartość pojazdu wynosiła 201.792 zł. Wcześniej wypłacanych odszkodowań nie było.

Powołany uprzednio §3 pkt 86 OWU określał zasady ustalania wartości pojazdu, która powinna znajdować zastosowanie w odniesieniu do pojazdu powoda. Umowa została zawarta według wzorca przygotowanego przez pozwanego oraz według procedur przewidzianych w OWU. Jak wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. wyr. SN z d. 24 kwietnia 2018 roku sygn. V CSK 305/17) jeżeli z ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, iż wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeniowy, to na nim spoczywa obowiązek jej określenia zgodnie z zasadami tam poczynionymi, przy dołożeniu staranności właściwej profesjonalistom, a negatywnych skutków niestarannej, czy powierzchownej oceny i zawyżenia wartości pojazdu nie można przerzucać na ubezpieczonego.

Powód dopełnił wymaganych od niego formalności, przedstawił pojazd do oględzin oraz udzielił informacji, o które pozwany zapytał, a ubezpieczyciel, jako podmiot profesjonalny, miał możliwości zweryfikowania wskazanej w umowie wartości samochodu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powód udzielił, na pytanie ubezpieczyciela, informacji niezgodnych ze stanem faktycznym, w szczególności pozwany nie zaoferował żadnych dowodów na tą okoliczność, zaś jego twierdzenia, jakoby do ubezpieczenia został przedstawiony inny pojazd, pozostają gołosłowne, a nadto

nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, jeśli zważyć, że w posiadaniu pozwanego są fotografie dokumentujące samochód objęty ubezpieczeniem, wraz numerem VIN.

Ubezpieczyciel, na podstawie zawartej umowy w wariantcie (...), zobowiązał się, za odpowiednio podwyższoną składkę, do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej do wysokości wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy, która sam ustalił.

Kodeks cywilny w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. stanowi, że przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Odszkodowanie ubezpieczeniowe, podobnie jak i odszkodowanie należne z innych tytułów, służy naprawieniu szkody, przez co podlega ustaleniu z zastosowaniem zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie cywilnym, w szczególności w art. 361 k.c.

Zawarte w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. sformułowanie „określone odszkodowanie” wskazuje, że nie zawsze to odszkodowanie zostanie ustalone z uwzględnieniem zasad ogólnych. Artykuł 824¹ § 1 k.c. odszkodowanie ubezpieczeniowe określa mianem sumy pieniężnej wypłaconej przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia i wprost stanowi, że suma ta może być wyższa od poniesionej szkody, jeżeli strony tak się umówiły.

Oznacza to, że strony w umowie zawartej na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, których treść przesądza o treści łączącego je stosunku prawnego, mogą odejść od zasady odszkodowania równego szkodzie. Tak stało się w przypadku umowy stron, w której za cenę podwyższonej składki, przyjęto, że odszkodowanie odpowiadać będzie wartości ustalonej w dniu zawarcia umowy. Jeżeli więc w OWU przewidziano, że wysokość odszkodowania będzie przewyższać szkodę, czyli wartość utraconego mienia, to jest to odejście od założenia kodeksowego, które jest zasadą. Z mocy wyraźnego porozumienia stron odpowiedzialność ubezpieczyciela rozszerzono w stosunku do wariantu podstawowego. Wariant stałej wartości pojazdu zabezpieczał powoda przed pomniejszeniem kwoty stanowiącej świadczenie ubezpieczyciela w sytuacji, gdyby przez czas trwania stosunku ubezpieczenia samochód uległ zużyciu na skutek eksploatacji, albo też jego wartość uległaby obniżeniu z innych przyczyn.

Zgodnie z art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Interes ten jest definiowany jako wartość (dająca się wycenić w pieniądzu), którą ubezpieczający może utracić przez utratę lub uszkodzenie danego dobra lub wartości materialnej. Interes ubezpieczeniowy ma określoną wartość - jest nią wartość ubezpieczeniowa.

Metodą indywidualnej oceny, wartość pojazdu ustalona została na kwotę 201.792 zł i wprowadzona do polisy przez ubezpieczyciela. W toku postępowania nie wykazano, by to powód dokonał takiego ustalenia lub zafalszował/zataił informację na których bazowała wycena. Tymczasem z treści OWU (§ 9 pkt.1 ppkt1) wyraźnie wynika, że ochrona wynikająca z opcji „(...) nie działa jedynie wówczas, gdy do ustalenia wartości (przez co rozumieć należy ustalenia dokonane przez ubezpieczyciela) ubezpieczający podał niezgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy.

Skorzystanie z ustawowej sankcji zwolnienia się od świadczenia przez ubezpieczyciela musi poprzedzać więc czynność zapytania, o której mowa w art. 815 §1 zd. 1 k.c. Nie jest wystarczające posiadanie przez ubezpieczyciela informacji o okolicznościach istotnych z punktu widzenia ryzyka ubezpieczeniowego z własnych ustaleń, prowadzonych dochodzeń czy nawet informacji znanych powszechnie lub szerokiej grupie społecznej. Zapytanie, o którym mowa w art. 815 §1 zd. 1 k.c. ma charakter kierunkowy i celowy, zmierzający do uzyskania określonej informacji. Jego brak powoduje, że może dochodzić do swoistej fikcji w zakresie faktów dotyczących przyczyn szkody, uwzględnionej w ramach przyjętego ryzyka ubezpieczeniowego (wyr. SA w Łodzi z dnia 5 grudnia 2019 roku, sygn. I ACa 1234/18).

Reasumując, powód zadośćczynił obowiązkowi informacyjnemu w zakresie przedmiotu ubezpieczenia – pozwany nie przedstawił jakichkolwiek dowodów świadczących o podaniu przez niego agentowi informacji nieprawdziwych lub uzupełnienia wniosku oferty o dane niekompletne, odbiegające od stanu rzeczywistego.

Jak wskazywał w kierowanych do Sądu pismach procesowych pozwany, decyzja w zakresie odmowy wypłaty na rzecz powoda dochodzonej przez niego sumy tytułem odszkodowania związana była ze stwierdzeniem, iż pojazd zakupiony przez powoda oraz pojazd przedstawiony do ubezpieczenia były pojazdami różniącymi się wyposażeniem. Twierdzenia te pozwany oparł na fakcie, iż dokumentacja fotograficzna wykonana podczas oględzin przedmiotowego pojazdu, poprzedzającej sporządzenie umowy ubezpieczenia, nie ujawniała wyposażenia pojazdu w zewnętrzny pakiet (...) oraz czujniki parkowania, które to fabrycznie występowały.

Wskazać należy, iż zdaniem Sądu na pozwanym, jako podmiocie świadczącym profesjonalne usługi w zakresie ubezpieczeń, spoczywał obowiązek rzetelnego przeprowadzenia oględzin pojazdu, ustalenia jego rzeczywistych i aktualnych cech wpływających na wartość ubezpieczonego pojazdu, na której to wysokości powód jako konsument wpływu nie posiadał. Fakt, iż wartość pojazdu oszacowana przez pracownika pozwanego została dokonana w sposób niedbały i nie uwzględniający wszystkich jego cech (liczby poprzednich właścicieli, wyposażenia) spoczywa wyłącznie na pozwanym. Wskazać należy, iż w orzecznictwie Sąd Najwyższy utrwalonym jest, iż jeśli doszło do wskazania w umowie zawyżonej wartości ubezpieczeniowej, to nie oznacza to zagrożenia interesów ubezpieczyciela, ponieważ pobiera on odpowiednio wyższą składkę, ponadto nie jest wyłączone stosowanie instrumentu przewidzianego w art. 824 §2 zd. 2 k.c., a także art. 815 §1 k.c. w razie wystąpienia podstaw do jego zastosowania (wyr. SN z dnia 4 grudnia 2019 roku sygn. V CSK 493/18).

Pozwany, poza stwierdzeniem innego wyposażenia w pojeździe przedstawionym do ubezpieczenia, nie wskazał na występowanie jakichkolwiek innych okoliczności mogących przemawiać za tym, iż pojazd ten nie był pojazdem zakupionym i wyremontowanym przez powoda, biegły bowiem z uwagi na kradzież pojazdu nie był w stanie stwierdzić, czy miała miejsce ingerencja w numer VIN pojazdu znajdujący się na jego nadwoziu.

Uwadze Sądu nie umknął również fakt, iż opisany zakres uszkodzeń pojazdu, które to nastąpiły na skutek szkody z dnia 23 czerwca 2016 roku obejmował przedni oraz tylni zderzak, jak również drzwi i listwy szyby przedniej lewej. Elementy te stanowiły więc, co oczywiste, przedmiot naprawy. Sam zderzak, zgodnie z zeznaniami świadka, został wymieniony na nieposiadający czujników parkowania, zakres uszkodzeń w obrębie drzwi i okien uzasadniał wymianę listew wchodzących w skład pakietu zewnętrznego. Nie ma podstaw do oczekiwania od powoda, iż do naprawy pojazdu będzie on stosował części w pełni odpowiadające montowanym oryginalnie. Powszechnie przyjętym jest stosowanie części zamiennych również z pojazdów o innym wyposażeniu w przypadku, gdy ich zastosowanie jest korzystne ekonomicznie i nie zagraża bezpieczeństwu. Wobec powyższego uznać należy zdaniem Sądu, iż wskazywana przez pozwanego nieścisłość w zakresie wyposażenia pojazdu, który uległ uszkodzeniu całkowitej oraz pojazdu przedstawionego mu do ubezpieczenia nie jest dostateczną przesłanką zmierzającą do uznania, iż w istocie do czynienia mamy z różnymi pojazdami.

W tej sytuacji, skoro strony zawarły umowę AC z wariantem rozszerzonego zakresu ubezpieczenia, z zastosowaniem opcji (...) wyłącznie treść umowy ukształtowana powołanymi postanowieniami OWU przesądza, że wartość pojazdu ustalona w dniu jej zawarcia wiąże strony przez cały czas jej trwania, a więc i w dniu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, przesądza także o wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania i ta właśnie wartość stanowi jednocześnie górną granicę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela (por. wyrok SN z 4.12.2019 r., I CSK 493/18, LEX nr 3027536).

Nie można pomijać, że umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2015 r., II CSK 295/14 - nie publ.).

Poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń możliwości uchylenia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest niezgodne z celem ubezpieczenia, a ponadto stanowi akt niełojalności, który nie zasługuje na ochronę prawną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 90/05; z dnia 13 lutego 2002 r., IV CKN 690/00 - nie publ.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 189.700 zł, odpowiadającą w pełnym zakresie wystosowanemu przez niego żądaniu (po dokonanej modyfikacji).

Zgodnie z brzmieniem art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec powyższego o odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie ww. przepisu, zasądzając ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 15 sierpnia 2018 roku, tj. po upływie 14 dni, wyznaczonych w wezwaniu do zapłaty odszkodowania w kwocie 201.792 zł., datowanym na 26 lipca 2018r., i doręczonym stronie pozwanej w dniu 31 lipca 2018r.

Wobec częściowego cofnięcia powództwa połączonego ze zrzeczeniem się roszczenia, Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie (art. 203 §1 i 4 k.p.c.).

Biorąc pod uwagę treść rozstrzygnięcia, powoda uznać należy za wygrywającego postępowanie w 94%, a pozwanego odpowiednio w 6%.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosownie do dyspozycji art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia i ustalając, iż poniesione przez powoda koszty prowadzenia sporu wyniosły łącznie 20.907 zł. i objęły : 10.090 zł, – opłata od pozwu, 10.800 zł. - wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawek prawem przepisanych, 17 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa, z czego 94% stanowi kwotę 19.652,58 zł.

Koszty poniesione przez stronę pozwaną w związku z udziałem w postępowaniu wyniosły natomiast 12.925,42 zł, na którą to kwotę złożyły się: 17 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 2.000 zł – zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego, 10.800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 108,42 zł. – zaliczka na poczet opinii uzupełniającej, z czego 6% odpowiada kwocie 775,52 zł.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę wynik sprawy, Sąd zobowiązał pozwanego do uiszczenia na rzecz powoda kwoty 18.877 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

O zwrocie niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wydatków na rzecz pozwanego w kwocie 491,58 zł., Sąd orzekł na podstawie art. 84 §1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005 nr 167 poz.1398)

Z/

Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pozwanemu przez pełnomocnika (PI)

2022/07/06